KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Grudnia. — Rok 1832. Czwartek. № 335. Jutro, Ś. Spirydjon. Ostatnia Kwadra.

Dla handluiących, ważną iest wiadomość, że z *Warszawy* do *Odessy* bieg pocztowy tak ma być urządzony, iż listy z *Londynu* dochodzić maią do *Odessy* w przeciągu dni 14, a w 16 dni do *Stambułu*, przez statki parowe. — Teraz, gdy się przybliża pora z niecierpliwością przez wszystkie Dzieci oczekiwana, gdy iuż nie iest daleki dzień, w którym każde prawie Dziecię spodziewa się *Kolędy* bądź od Rodziców, bądź od osób uczęszczaiących do domu rodzicielskiego; Księgarnia Augusta Em: *Glicksberga* pod filarami, ma honor polecić się Szan: Publiczności ze zbiorem znacznym ozdobnych książek dla użytku dzieci w ięzyku polskim, francuzkim i niemieckim, po cenach najumiarkowańszych. Księgarnia ta posiada zapas dzieł ozdobnych, które i dorosłym mogą być ofiarowane w podarunek. — Wyczytawszy z Kurjera podanie o nowo założonej *Kawiarni* i *Bilardzie* w domu Nr 1317 przeciw S. Krzyzkiej ulicy na Nowym świecie, i przechodząc tą ulicą w Niedzielę, wstąpiłem na herbatę; muzyka dokładnie gra kwartet przez cały wieczór; aby oddać sprawiedliwość gospodarstwu (chociaż nie iestem im znaiomy), iż wszystko w tem miejscu znajduie się porządnie i gustownie umeblowane, a co największa, że herbata doskonała, mam za obowiązek donieść Szanownej Publiczności i Amatorom. *P. Ko......* — Jutro w Teatrze Narodowym dane będzie widowisko złożone z rozmaitych wyborowych scen, oraz muzyk, spiewów i tańców. Dochód z tego widowiska przeznaczony iest na pomnożenie funduszu wysłużonych Aktorów. Łaskawa Publiczność zapewne pamiętać będzie o swych dawnych sługach. — Donosi się Amatorom, że *Ogórki holenderskie* duże kwaszone, i *Korniszony marynowane*, iak najlepiej przyprawione, są do sprzedania w domu pod Nr 649 przy ulicy Przeiazd, wprost ulicy Długiej naprzeciw Arsenału. Kopa ogórków zł. 8. Słoiek korniszonów zł. 4. Wiadomość u Struża. — Maiący lat 50 Parobek, a nieprzestaiący *piiaństwa*, onegdaj apoplexją tknięty, nagle umarł. — Podpisana ma honor złożyć publicznie podziękowanie Pani *Jaroszyńskiej* Akuszerce, mieszkaiącej pod Nr 557 w domu zwanym *Potkańskie*, za iej gorliwość której dała dowód przez dobycie Dziecięcia nieżywego 7 miesięcznego. Już byłam nie pewną życia, a przez Panią *Jaroszyńskę* do pierwszego zdrowia przyprowadzoną zostałam, którą mam za obowiązek polecić. *Wojtaszewska.* — Familja muzykalna *Kątskich* znajduie się teraz w Wiedniu, gdzie zamyśla dać koncert. Z tamtąd ma zamiar udać się do Paryża. Gazeta Teatralna Wiedeńska z d. 24 Listopada r. b. talentowi każdego członka tej familji oddaie właściwe pochwały, lecz szczególniej zachwyca się nad grą sześć-letniego *Apolinarka* i powiada: „że słyszeć grę iego na skrzypcach iest prawdziwą rozkoszą, która każdego podziwieniem przejmuie.“

Miasto *Kurozwęki* w Woiewództwie Krakowskiem odebrawszy dnia 3 b. m. wiadomość o szczęśliwem urodzeniu się J. C. M. Wielkiego Xięcia MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA, odbyło dnia 4 b. m. i r. uroczysty obchód; o godzinie 8 rano wystąpiły wszystkie cechy, obywatele i mieszkańcy całej parafji, a przed zgromadzeniem Burmistrz na czele Urzędu Municypalnego miał mowę wystawiaiącą dobroć Najmiłościwszego Monarchy i Jego dostojnej

Rodziny, poczem dały się z radością szczerą słyszeć wiwaty ,,niech żyie Cesarz Ojciec nasz, niech żyie Cesarzowa Matka nasza, niech żyje nowo-narodzony Wielki Xże i cała Rodzina Cesarska" z temi okrzykami wstąpiono do Kościoła Parafjalnego, dla złożenia Najwyższemu powinnych dziękczynień i modłów o pomyślność i zawsze szczęśliwe powodzenie nowonarodzonego Wielkiego Xcia. Po odśpiewaniu *Te Deum*, Burmistrz rozdawał *Ubogim* wsparcie, i udał się do Synagogi, gdzie Starozakanni oczekiwali, po powtórnej mowie, odbyło się Nabożeństwo. Wieczorem miasto rzęsisto illuminowano, a przed domem Burmistrza iaśniał transparent z cyfrą J. C. M. Wielkiego Xcia Michała i stosownym napisem.

Donoszą z *Blaie* że Xżna *Berry* używa najlepszego zdrowia. — D. 3 b. m. odbyła się w Londynie rada gabinetowa, na której znajdował się Król; na tem posiedzeniu podpisano odezwę, mocą której teraźniejszy Parlament uważany iest za ukończony, a d. 19 Stycznia nowy Parlament zwołany będzie. Mocą rozkazu tajnej rady Angielskiej, wyłączone są posiadłości Holenderskie znajduiące się w Jndjach wschodnich i zachodnich od wszelkiego ambargo, przeto kupcom Angielskim w szczególności wolno iest z pomienionemi kolonjami Holenderskiemi prowadzić handel. Drugi rozkaz tejże rady stanowi, że zabrane okręty Holenderskie naładowane towarami podlegaiącemi prędkiemu zepsuciu, maią być puszczone na wolność i dalszą podróż odbywać mogą. — Mówią w *Londynie*, że Lord *Grej* iuż od kilku tygodni przełożył Królowi Holenderskiemu, że ieżeli ustąpić każe swemu wojsku z cytadelli Antwerpskiej, nowe układy niezawodnie nastąpią i natenczas bezzwłocznie pretensje tego Monarchy względem żeglugi na *Skaldzie* będą przyznane, gdyż Anglja najusilniej życzy utrzymać pokój. Król Holenderski żadnej na to niedał odpowiedzi. — Ciągle znakomici mieszkańcy różnych prowincji państwa Angielskiego podaią noty Królowi swemu względem wstrzymania środków przymusu przeciw Holandji. — W mieście *Leodjum* w Belgji, ulano z rozkazu Jenerała *Ewen* ogromny moździerz woienny, mieszczący bombę 500 kilogramów ważącą, na 100 funtów prochu. Ten moździerz wraz z podstawą waży 150 centnarów. Kilka takich moździerzy oczekuią w Antwerpji. — Zdrowie Króla *Hiszpańskiego* znacznie się polepsza. Królowa nieprzestaie być troskliwą o dobro kraiu. Między innemi dobroczynnemi wyrokami które ta sprawiedliwa Monarchini dotąd wydała, stanowi ieden z nich, że każdy Officer będący pociągnięty przed sąd woienny, a później uniewinniony, cały zaległy żołd wzrosły przez czas processu, odbierze. — Artyllerja wojska Francuzkiego stoiąca pod cytadellą Antwerpską, postanowiła uroczyście obchodzić dzień S. *Barbary*, iako patronki tej broni. — Jedna z gazet Angielskich twierdzi, że nieustraszony Jenerał *Szase* iest wnukiem sławnego *Pawła Żones*. — Choroba która rozszerza się w wojsku Francuzkiem będącem w *Belgji*, iest gatunkiem *cholery*, i z tego powodu nazywaią ią *choleryną*. Choroba ta okazała się najbardziej w dywizji Jenerała *Sebastjaniego*. — D. 8 b. m. w *Berlinie* przez nadzwyczajną okazję odebrano wiadomość z okolic *Antwerpji*, że d. 4 b. m. słyszano ciągłą i mocną kanonadę. — Zapewne w dniu 2 i 3m przyszłoby do ogólnego attaku na cytadellę Antwerpską, lecz słota a nawet deszcz ulewny przeszkodziły działaniom i popsuły wiele baterji *Francuzkich*, a gdy przytem sluzy *Holendrzy* spuścili, *Francuzi* są zewsząd oblani wodą. — Nowi Ministrowie w *Belgji* ie-

szcze nie są mianowani a dawni opuścili biora, przeto w tej chwili niema rządu, a Król zostaie przy wojsku Francuzkiem szturmuiącem do cytadelli Antwerpskiej, to zdarzenie może być szkodliwem dla tego kraiu. — Głoszą w *Paryżu*, że order *Legji honorowej* odtąd dawany będzie iedynie za zasługi woiskowe. — Niezawodną iest wiadomość, że *Ibrahim* znowu rozpoczął woiować z wojskiem Sułtana i w tej nowej walce ciągle odnosi korzyści; teraz iuż istotnie mieszkańcy *Stambułu* lękaią się zbliżenia wojsk Egipskich do tej stolicy. — Król Francuzów prawie codziennie wzywa do swego stołu kilka osób należących do opozycji. — Rząd Francuzki nakazał aby twierdze *Strażburg*, *Mec*, *Werdun* i kilka innych, były niezwłocznie urządzone, iako w stanie obrony. — Pan *Mauroieni* wysłany od Sułtana, miał dnia 3 b. m. posłuchanie u Króla Angielskiego.

Podczas ostatniej wielkiej uroczystości strzelców w *Lucernie*, należała Pani *Aloiza Mager* do najlepszych strzelców, lubo dopiero ma lat 14. Nigdy niechybiła celu i przyiętą została iednogłośnie do towarzystwa strzeleckiego. — Pewien Officer Francuzki opisuie w ten sposób ubiór *Beduinów* w *Algierze*. Od stóp do głowy okryci są grubą wełnianą oponą, związaną na wierzchu głowy. Koszul i butów nie noszą i uzbroieni są bardzo długiemi strzelbami, trafiaiącemi nadzwyczajnie daleko i z wielką pewnością. Oprócz tego maią zawsze przy sobie noże ostre. — Pewien officer, imieniem *Jakób*, w *Forże* we Francji zamieszkały, wynalazł sposób robienia z kartofli napoiu, który zupełnie do wina muszkatułowego iest podobny. — W dzienniku *Sawanach* iest następuiące doniesienie: ,,Niżej podpisany Jan Hewet zawiadamiam niniejszem wszystkie znane mi litościwe dusze, że żadnego długu, który od dnia dzisiejszego zrobię: płacić nie myślę. *Jan Hewet.* — W iednem odludnem miejscu zachodniego wybrzeża Anglji para orłów obrała sobie mieszkanie, znaczne w okolicach zarządzała szkody, unosząc ptastwo i owce. Kilku wieśniaków postanowiło przeto zniszczyć gniazdo i zabrać pisklęta; gniazdo spoczywało na przepaścistej skale, o sto prawie stóp od wierzchołka, a 300 nad powierzchnią oceanu; wieśniacy, opatrzeni linami, wdrapali się na szczyt i opuścili zeń najmłodszego z pomiędzy siebie, uzbroionego szablą. Kiedy ten stanął u gniazda, stare orły napadły na niego ze wściekłością. Wieśniak uderzył iednego z nich szablą, lecz tymże zamachem ugodził w linę, na której był zawieszony, i prawie całkiem ią przeciął. Utrzymuiąc się na kilku pozostałych włóknach, i widząc swe życie prawdziwie *na włosku*, wołał o ratunek, w rozpaczy. Szczęściem włókna wytrzymały ciężar. Odważny młodzieniec ze wszelką ostrożnością wciągnięty został na skałę, lecz w tej przeprawie włosy iego, przed kilką minut czarne, stały się doskonale białe.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Gdy cena Oleiu preperowanego do opalania latarń publicznych Miejskich od dnia 1 Stycznia do 31 Sierpnia 1833 r. dostarczać się maiącego w deklaracjach opieczętowanych dnia 3 b. m. podana nieokazała się być dość korzystną dla Kassy Miasta, przeto Urząd Municypalny podaie do wiadomości, iż dnia 17 b. m. o godzinie 11 przed południem w Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego odbędzie się powtórna Licytacja głośna na powyższą dostawę, do której konkurenci zechcą się stawić w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Warunki Licytacyjne które codziennie przejrzeć można, w tem iedynie zmienione zostały, iż powtórna Licytacja zaczynać się będzie in minus od ceny iednego garca Oleiu na zł: 5 gr: 14 1/2 ustanowionej. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jakołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Suchodolski Jan Hra: z Obwo: Krasnostawskiego,

Kraiewski Naczelnik Komory z Nieszawy, Wodzyński Pisarz Komory z Włodawy, Proskowia Żana Doktora z Gub: Wileńskiej, Gumowski Win: Ob: z Nura, Skarzyński Tom: Ob: z Popowa, Kropacz Hen: Ob: z Studzianki, Stokowski Mar: Ob: z Trzcianny, Prażmowski Fel: Ob: z Studzianki, Szołowski Bogu: Ob: z Sarnow, Wekwert Kupiec, Kermen Księgarz i Lekont Kwiaciarka z Paryża.

DONIESIENIA.

Na starej Poczcie pod Nr 1250 na Nowym Swiecie, sprowadzono z Gub: Czernichowskiej bardzo piękny gatunek JABŁEK, można także nabyć pod Dzwonnicą Bernardyńską w Sklepie Towarów Ros:.

Podpisany Komornik podaie ostatecznie do publicznej wiadomości, iż dnia 18 Grudnia r. b. o godzinie 11 przed południem Prowenta domu w Pradze pod Nr 49 położonego na lat 2 od Nowego Roku 1833 zaczynaiąc, przez publiczną Licytacją przed podpisanym Komornikiem w miejscu samej nieruchomości wypuszczone będą. Licytacja zacznie się od summy złp: 500 roczney dzierżawy, a warunki są do przejrzenia u podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 173 mieszkaiącego. — *Tomasz Szaniawski* K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Fortepjan, Skrzypce, Komody, Łóżka, Krzesła, Szafy, Suknie Damskie i Męzkie, i t. p. w Warszawie przy ulicy Gwardjackiej pod Nr 1969 w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 10 z rana, tudzież przy ulicy Krzywekoło pod Nr 188 w tymże samym dniu o godzinie 12 w południe, Łóżka, Kanapa, Krzesła, Stoliki, Zegar ścienny, Kocz, Konie, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.— *Wincenty Martyński* K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Komody, Krzesła, Fatersztule, Sekretarka, Stolik mahoniowy, Toaletka, Lustro, i t. p. w Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nr 2573 w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 2 z południa, tudzież w Pradze pod Warszawą w tymże samym dniu o godzinie 3 z południa pod Nr 153 przy ulicy Targowej Szafy, Kanapa, Toaletka, Krzesła, Stoliki, i t. p. przez publiczną Licytacją więcej daiącemu sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyński*.

W dniu 18 Grudnia r. b. rano o godzinie 10, odbędą się w Sekretarjacie Jeneralnym Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu przed Delegowanym W. Kulczyckim Sekretarzem Prezydjalnym Licytacje in minus na dostawę różnych materjałów i robot na r. 1833 iak następuie: 1) Na dostawę Swiec łoiowych, woskowych, oraz Kagańców. 2) Oleiu preperowanego do lamp. 3) Nici szarych, białych, Jedwabiu kolorowego, Igieł. 4) Płótna pakowego, Płótna na Scierki i cieńszego, oraz Szpagatu. 5) Na Litografją wszelkich intytulacji w Kommissji Rządowej używanych. Wzywa się więc maiących chęć przyięcia tych dostaw i robot, aby stawili się na dzień wyznaczony, a najmniej żądaiącemu, dostawy przyznane zostaną.

BILLARD w dobrym stanie, ze wszystkiemi rekwizytami, iest do sprzedania na rogu ulic Kapitulnej i Miodowej Nr 484, w domu Kochanowskiego u Państwa Mękalskich.

W dniu 11 b. m. Żyd jadąc z ulicy Zakroczymskiej do starego Mostu, zgubił PACZKĘ Papierów opieczętowaną pod adresem do W. Łuczkiewicza do Pułtuska. Znalazca raczy oddać za nagrodą, choć rozpieczętowane pod Nr 1835 przy ulicy Zakroczymskiej. — *A. Łuczkiewicz.*

W dniu 10 b. m. przybyłemu Chłopcu z Saskiej Kępy, skradziono KONIA z WOZEM, maści białej, z kasztanowatemi łatami, stary, dóbrej tuszy, podobny do klaczy zrebnej, maiący środek ogona wycięty. Kto takowego spostrzeże, raczy donieść na Krak: Przed: pod Nr 371, za nagrodą.

☞ Przybyły FURMAN z Poznania, życzy z sobą zabrać na powrot kilka OSOB lub PAKUNEK, dowiedzieć się o nim można w Hotelu Lipskim.

DONIESIENIE z BIORA ZLECEŃ, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

KOCZ w najlepszym stanie będący, iest do sprzedania. Dalsza wiadomość w Biórze Zleceń.

Potrzebny iest TERMINATOR do składu Książek. Wiadomość w Biórze Zleceń.

Chcący kupić lub wydzierżawić DOM massiw murowany, przy ulicy Leszno Nr 677 położony, ze wszystkiemi rekwizytami do Garbarni należącemi, zgłosi się do Właścicielki przy ulicy Senatorskiej w domu P. Lau Nr 470 na pierwszem piętrze, nad Korzennym Sklepem.

KALENDARZY domowych na r. 1833 nabyć można w Biórze Zleceń; biorącym na tuziny znaczny rabat zapewnia się.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 6.

TEATR NARO:. Jutro *Co kto lubi* (iak wyżej).